

Komunikat o zakończeniu działalności Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych

BUKARESZA (PAP). W numerze 16 pisma „O Trwały Pokój, o Demokrację Ludową” z dnia 17 bm. ukazał się następujący komunikat:

Utworzenie w 1947 roku Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych odegrało pozytywną rolę w przywróceniu kontaktów między partiami komunistycznymi, rozluźnionych po rozwiązaniu Międzynarodówki Komunistycznej. Było ważnym czynnikiem umocnienia proletariackiego internationalizmu w szeregach międzynarodowego ruchu komunistycznego, czynnikiem dalszego zespolenia klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w walce o trwały pokój, demokrację i socjalizm. Biuro Informacyjne i jego organ prasowy — pismo „O Trwały Pokój, o Demokrację Ludową” odegrały pozytywną rolę w rozwijaniu i umacnianiu braterskich więzi i we wzajemnej wymianie doświadczeń między partiami komunistycznymi i robotniczymi, w oświetlaniu zagadnień teorii marksistowsko-

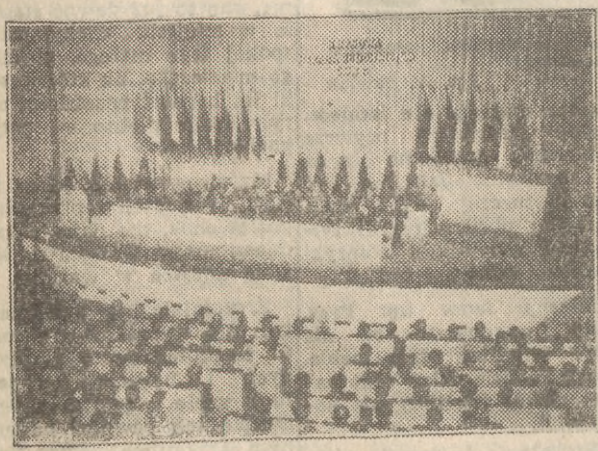
W 64 rocznicę urodzin Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP). 18 bm. w 64 rocznicę urodzin Bolesława Bieruta zapłonęły znicze przed Jego grobem w Alei Zasłużonych Cmentarza Wojskowego na Powązkach. O godzinie 11 na płycie sarkofagu złożyli wieniec w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej członkowie Biura Politycznego KC PZPR Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz, Franciszek Mazur, Zenon Nowak, Edward Ochab, Konstanty Rokossowski, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki; sekretarze KC PZPR — Jerzy Albrecht, Edward Gierek i Władysław Matwin. Z kolei wianki kwiatów złożyła rodzina Bolesława Bieruta.

Prace Krajowej Rady Budownictwa odbywają się w 12 sekcjach

WARSZAWA (PAP). Od rana 18 bm. rozpoczęły obrady 12 sekcji Krajowej Rady Budownictwa. Pięć z nich — sekcja budownictwa mieszkaniowego, socjalnego i administracyjnego, budownictwa przemysłowego, budownictwa wiejskiego, budownictwa komunalnego oraz materiałowy budowlany i prefabrykatowy kontynuują obrady, zainaugurowane po przednim dniu referatami problemowymi. W sekcjach tych trwała dyskusja wokół zagadnień zawartych w referatach.

Z Krajowej Rady Budownictwa



W dniu 17 IV. 1956 r. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki rozpoczęła obrady Krajowa Rada Budownictwa. CAF — fot. Tyminski

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK XI, NR 93 (3679)

CZWARTEK, 19 KWIETNIA 1956 R.

CENA 20 GR

N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow przybyli do Anglii

LONDYN (PAP). W dniu 18 kwietnia rano przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i członek Prezydium Rady Najwyższej N. S. Chruszczow przybyli na pokładzie krążownika „Ordżonikidze” do głównej bazy brytyjskiej marynarki wojennej — portu Portsmouth.

O godzinie 9 rano brytyjski kontrtorpedowiec „Vigo” spotkał na pełnym morzu krążownik „Ordżonikidze” i towarzyszące mu kontrtorpedowce „Smotriacz” i „Sowierzennyj”.

Edward Ochab na otwartym zebraniu organizacji partyjnych w Hucie im. Lenina

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP). 17 bm. odbyło się w hucie im. Lenina otwarte zebranie organizacji partyjnych kombinatu pościelno-tekstylnego XX Zjazdu KPZR. W zebraniu udział wzięli serdecznie witani przez kilkusetosobną rzeszę hutników i budowniczych huty — I sekretarz KC PZPR Edward Ochab.

Podstawą do wielogodzinnej polemicznej dyskusji stał się referat wygłoszony przez I sekretarza KC PZPR E. Ochabę. W toku dyskusji omówiono szereg ważnych problemów życia partyjnego i społecznego.

Dyskusję podsumował I sekretarz KC PZPR E. Ochab odpowiadając na wiele pytań, dotyczących m.in. sytuacji międzynarodowej i spraw gospodarczych kraju.

Nie wolno dopuścić do powstania ogniska wojny na Bliskim Wschodzie

Oświadczenie radzieckiego MSZ

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, w którym czytamy m. in.: „Sytuacja, jaka kształtuje się obecnie na Bliskim Wschodzie, zasługuje na poważną uwagę.

Jak podkreślano już niejednokrotnie, główną przyczyną zaostrzenia sytuacji międzynarodowej na Bliskim Wschodzie są trwające w dalszym ciągu próby montowania i rozbudowy ugrupowań militarnych służących celom kolonializmu i wymierzonych zarówno przeciwko niezawisłości narodów tej strefy, jak i przeciwko bezprecedensowi milijonów pokój krajów.

Jednym z najniebezpieczniejszych momentów sytuacji na Bliskim Wschodzie jest obecnie zaostrzenie konfliktu arabsko-

izraelskiego. Niezależnie od tego jak się będzie oceniało przyczyny powstania tego konfliktu, nie można nie zdawać sobie sprawy, że znane koła pewnych państw, nie zainteresowane w utrwaleniu pokoju międzynarodowego, dążą do wykorzystania konfliktu arabsko-izraelskiego dla swych agresywnych celów, a nawet do wysłania obcych wojsk na obszar tej strefy i do wywołania komplikacji natury militarnej. Ingerencja w sprawy krajów arabskich na celach odbudowy pozycji kolonializmu na Bliskim Wschodzie, w czym są szczególnie zainteresowane pewne monopole naftowe, jak wiadomo, dałom tu odpowiedź porozumienie trzech mocarstw z 1950 roku. Wszystko to grozi niebezpieczeństwem powstania w tej strefie ogniska wojny, a dopuścić do tego nie wolno.

Związek Radziecki uważa, że utrwalenie niepodległości i ogólny rozwój państw Bliskiego Wschodu jest doniosłą gwarancją pokoju i bezpieczeństwa w tej strefie. Właśnie dlatego rząd radziecki z uznaniem witał dążenia rządów tych państw, zmierzające do tych celów.

Rząd radziecki uważa, że można i należy uniknąć konfliktu zbrojnego na Bliskim Wschodzie i że żadne z państw Bliskiego Wschodu nie powinno ze względu na własne interesy dać się sprowożować i wciągnąć do działań wojennych.

Rząd radziecki uważa

• Dokończenie na str. 2

Posel Izby Gmin przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP). 18 bm. przybył do Warszawy, na zaproszenie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, poseł do Izby Gmin z ramienia Labour Party — Richard Crossman z małżonką.

W dniu 19 bm. poseł Crossman wygłosi w Pol. Inst. Spraw Międzynarodowych, odczyt pt. „O socjalizmie w Anglii”.

Edward Ochab na otwartym zebraniu organizacji partyjnych w Hucie im. Lenina

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP). 17 bm. odbyło się w hucie im. Lenina otwarte zebranie organizacji partyjnych kombinatu pościelno-tekstylnego XX Zjazdu KPZR. W zebraniu udział wzięli serdecznie witani przez kilkusetosobną rzeszę hutników i budowniczych huty — I sekretarz KC PZPR Edward Ochab.

Podstawą do wielogodzinnej polemicznej dyskusji stał się referat wygłoszony przez I sekretarza KC PZPR E. Ochabę. W toku dyskusji omówiono szereg ważnych problemów życia partyjnego i społecznego.

Dyskusję podsumował I sekretarz KC PZPR E. Ochab odpowiadając na wiele pytań, dotyczących m.in. sytuacji międzynarodowej i spraw gospodarczych kraju.

Dyskusję podsumował I sekretarz KC PZPR E. Ochab odpowiadając na wiele pytań, dotyczących m.in. sytuacji międzynarodowej i spraw gospodarczych kraju.

Dyskusję podsumował I sekretarz KC PZPR E. Ochab odpowiadając na wiele pytań, dotyczących m.in. sytuacji międzynarodowej i spraw gospodarczych kraju.

Dyskusję podsumował I sekretarz KC PZPR E. Ochab odpowiadając na wiele pytań, dotyczących m.in. sytuacji międzynarodowej i spraw gospodarczych kraju.

Dyskusję podsumował I sekretarz KC PZPR E. Ochab odpowiadając na wiele pytań, dotyczących m.in. sytuacji międzynarodowej i spraw gospodarczych kraju.

Brazylia interesuje się zakupem polskich statków

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. przebywający w Polsce członek parlamentu i reprezentant sfer armatorskich Brazylii — pan Francisco Saturnino Braga złożył wizytę kierownikowi Ministerstwa Handlu Zagranicznego — wiceministrowi Czesławowi Bajerowi.

Tematem rozmowy były zagadnienia rozszerzenia wymiany handlowej z Brazylią. W szczególności p. Saturnino Braga wyraził zainteresowanie armatorów brazylijskich zakupem statków morskich w Polsce.

Centrala handlu zagranicznego „Centromor” złożyła sejmikowi p. Saturnino Braga interesujące go oferty na statki. Dalsze negocjacje będą toczyły się z przedstawicielstwem handlowym PRL w Rio de Janeiro.

Tego samego dnia p. F. S. Braga złożył wizytę podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Żeglugi — Bukowskiemu.

Tematem rozmowy było oświadczenie współpracy żegluga między Polską a Brazylią.

Rozmowa upłynęła w serdecznej atmosferze.

Punktualnie o godzinie 14 pociąg przybył na dworzec Wiktoria w Londynie.

Na peronie radzieckich młozów stanu oczekiwali: premier W. Brytanii Anthony Eden, minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd, dziekan korpusu dyplomatycznego ambasador Norwegii Prebensen oraz przedstawiciele ambasady ZSRR w Wielkiej Brytanii.

Premier Eden i N. A. Bułganin wygłosili przemówienia, po czym goście radzieccy wstąpili do oczekujących na nich samochodów i odjechali do hotelu „Claridge”, gdzie będą mieszkali podczas swego pobytu w W. Brytanii.

Przed hotelem „Claridge” udekorowanym flagami radzieckimi i brytyjskimi zebrały się liczne rzesze londyńczyków, którzy serdecznie witali N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa wnosząc okrzyki: „Niech żyje pokój!”, „Niech żyje przyjaźń!”, „Walczymy razem przeciw wspólnemu wrogowi!”.

O godzinie 17 goście radzieccy opuścili hotel „Claridge” i udali się samochodami na zwiedzenie Londynu.

Naprawimy krzywdy wyrządzone państwu i poszczególnym obywatelom

Postulaty Sejmowej Komisji Administracji i Wymiaru Sprawiedliwości

WARSZAWA (PAP). Kolejne posiedzenie Sejmowej Komisji Administracji i Wymiaru Sprawiedliwości obradowało nad projektem budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości, Generalnej Prokuratury i Głównej Komisji Arbitrażowej.

Projekt tych budżetów referował pos. Franciszek Frankowski. Podkreślił on szczególną wagę obrad komisji nad projektami budżetów wymienionych resortów w dobie wzmożonej walki o ugruntowanie praworządności ludowej, wypaczonej przez szkodliwe działanie kultu jednostki, wpływ berliowszczyzny na polskie organa sprawiedliwości.

Zarówno referent, jak i większość dyskutantów wskazywali, iż w chwili obecnej niezwykle ważną sprawą jest maksymalne naprawienie popełnionych w przeszłości błędów, naprawienie krzywd, wyrządzonych państwu jako całości i poszczególnym obywatelom.

Posel Frankowski powiedział członków Komisji, iż w najbliższym czasie pod obrady Sejmu wejdzie projekt ustawy o amnestii.

Na pytanie pos. Hochfelda, minister sprawiedliwości — Świątkowski wyjaśnił, że obecnie w drodze rewizji nadzwyczajnej rozpatrywane jest każdy uzasadniony wniosek, dotyczący wyroków kładących w praworządności. Min. Świątkowski wyjaśnił również, iż przyszła amnestia ma objąć m. in. większość takich spraw, w których słuszność wyroku mogła być poddawana w wątpliwość.

Posel Frankowski stwierdził, że osoby, które skorzystały z amnestii, będą mogły następnie dochodzić swych praw do rehabilitacji.

Posłowie domagali się, aby z całą surowością tępić nadające się miejsce przejawy wywierania nacisku na

Radzieckie projekty rezolucji w sprawie rozszerzenia współpracy gospodarczej

GENEWA (PAP). Uczestnicy XI sesji Europejskiej Komisji Gospodarczej (EKG) omawiali trzy projekty rezolucji, złożone przez delegację Związku Radzieckiego.

Pierwszy projekt rezolucji głosi, że EKG uznając konieczność przyczynienia się do rozwoju gospodarczego krajów europejskich i rozszerzenia współpracy na zasadach wzajemnych korzyści oraz stwierdzając w związku z tym doniosłe znaczenie normalizacji, wzmożenia i stabilizacji stosunków gospodarczych między wszystkimi krajami Europy — postanawia opracować projekt ogólnoeuropejskiego porozumienia o współpracy gospodarczej między krajami uczestniczącymi w obradach komisji; uznać za celowe, aby projekt porozumienia uwzględnił odpowiednie postanowienia różnych istniejących dwustronnych układów gospodarczych między krajami, które biorą udział w obradach komisji i obejmował w szczególności następujące dziedziny: handel i międzynarodowe sprawy płatnicze, transport i łączność, kredyty i bankowość, ubezpieczenie, żegluga itd.

Trzeci projekt rezolucji proponuje, aby EKG, uwzględniając podjęte obecnie w skali światowej kroki w kierunku utworzenia międzynarodowej agencji atomowej oraz fakt, że pożądane byłoby uzupełnienie tych posunięć przez zorganizowanie na gruncie ogólnoeuropejskim współpracy w dziedzinie gospodarczych aspektów stosowania energii atomowej do celów pokojowych — postanowiła powołać komitet do spraw energii atomowej, do którego kompetencji wchodziłoby m. in.: badanie aspektów gospodarczych wykorzystywania energii atomowej szczególnie w dziedzinie produkcji energii elektrycznej i pomoc w rozwoju wzajemnej wymiany doświadczeń naukowych i technicznych w tym zakresie.

Zgodnie z życzeniami szeregu delegacji, powołany został specjalny komitet w składzie przedstawicieli ZSRR, Anglii, Francji, USA, Szwecji (przewodniczący), Czechosłowacji i Polski, którego celem jest rozpatrzenie radzieckich projektów rezolucji.

Zgodnie z życzeniami szeregu delegacji, powołany został specjalny komitet w składzie przedstawicieli ZSRR, Anglii, Francji, USA, Szwecji (przewodniczący), Czechosłowacji i Polski, którego celem jest rozpatrzenie radzieckich projektów rezolucji.

Zgodnie z życzeniami szeregu delegacji, powołany został specjalny komitet w składzie przedstawicieli ZSRR, Anglii, Francji, USA, Szwecji (przewodniczący), Czechosłowacji i Polski, którego celem jest rozpatrzenie radzieckich projektów rezolucji.

Odroczenie wodowania drugiego »10-tysięcznika«

Wodowanie drugiego „10-tysięcznika”, które miało się odbyć w Stoczni Gdańskiej w dniu 18 bm., zostało odroczone z przyczyn technicznych. (PAP).

KOMUNIKAT STOCZNI GDANSKIEJ

Stocznia Gdańska nadstawiła nam poniższy komunikat: „Wydanie wodowania drugiego „10-tysięcznika”.

Z powodu znacznych wahań temperatury w ciągu ostatniej doby i gwałtownego obniżenia się temperatury w czasie, gdy miało się odbyć wodowanie, jak również wobec dużego załagoczenia powietrza — nastąpiło stwierdzenie, że wodowanie statku nastąpi w najbliższym czasie.

Umowa handlowa pomiędzy Polską a Iranem

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. została podpisana w Teheranie umowa handlowa i układ płatniczy pomiędzy Polską a Iranem. Umowa ważna jest na okres 1 roku.

W ramach umowy Polska eksportować będzie do Iranu kompletne urządzenia przemysłowe, tabor kolejowy, samochody ciężarowe i osobowe, traktory, produkty chemiczne i farby, produkty metaliczne i farby, wyroby ceramiczne, cement, tkaniny oraz inne artykuły.

Polska importować będzie z Iranu m. in. bawełnę, gumę trącaną, skórę owrową, rudę cynkową, rudę miedziową i owoce suszone.

A. Skot.

»Dla każdego coś modnego«

...to tytuł ciekawej imprezy organizowanej przez Wojs. Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą wspólnie z przedsiębiorstwami handlu detalicznego. Będzie to POKAZ MODY WIOSENNO-LETNIEJ, POŁĄCZONY Z WYSTĘPAMI ARTYSTY. CZNYMI. Udział wezmą: Mieczysław Fogg, znana piosenkarka Ildka Freymanówna, Smigielski — monolog, etalogramy, orkiestra jazzowa Wichary'ego, Antoni Jakusz — konferansjerka oraz Radny — akompaniament.

Uczestnicy imprezy, która odbędzie się 20 bm. W SALI GRAND HOTELU W SOPOCIE O GODZ. 19, zobaczą ładne i gustowne ubrania męskie, suknie, płaszcze, kostiumy, znajdujące się już w sprzedaży.

Przewidziano też INTERESUJĄCE KONKURSY Z NAGRODAMI.

CO GDZIE KIEDY?

TEATRY
GDAŃSK — Teatr Wielki „Melodramat” — g. 19. Sala Techn. Przem. Okrętowego „Muzyczny” — g. 19.
GDYNIA — Dramatyczny „Balladyna” — g. 19.
Wrocław — Fotoplastikon „Podróż po Europie”.

KINA
wg Inform. Okr. Zarządu Kina w Gdańsku

GDAŃSK — „Leningrad” — od 1. 12 — pol. — g. 14, 18 i 20.
„Kamerad” — „Złota antylopa” — g. 19.30 i 21.30.
„Sprawa pilota Maresa” — g. 11.30 i 13.30.
„48 dni na dryfujących krę” — od 1. 12 — rad. — g. 15.30, 17.30 i 19.30.
WRZEŚCZ — „Złoty wiek” — „Kuchenne schody” — od 1. 12 — franc. — g. 18, 19 i 20.
„Bajka” — „My z Kronstadt” — od 1. 12 — rad. — g. 18, 19 i 20.
NOWY PORT — „Szaregłowie Browina” — od 1. 12 — rad. — g. 18, 19 i 20.
OLIVA — „Belin” — „Port Eureka” — od 1. 12 — austral. — g. 18, 19 i 20.

GDYNIA — „Warszawa” — „Opera febracza” — od 1. 12 — ang. — g. 18, 19 i 20.
„Włoczek” — od 1. 12 — hind. — g. 18, 19 i 20.
„Główna” — „Niedokończona opowieść” — od 1. 12 — rad. — g. 18, 19 i 20.
GRABÓWEK — „Pala” — „Makabry w mroku” — od 1. 12 — NRD — g. 18, 19 i 20.
CHYLONIA — „Premiera” — „Dobry z myśliwego wzgórza” — od 1. 12 — NRD — g. 17 i 19.
ORŁOWO — „Nepot” — „Biała grzywa” — od 1. 12 — g. 18, 19 i 20.
OBUZE — „Złotokopiec” — „Widma opuszczają szczyty” — od 1. 12 — rad. — g. 18.30.
RUMIA — „Autostop” — „Miłość na wietrze” — od 1. 12 — rad. — g. 18 i 20.

SOPOT — „Bałtyk” — „List” — od 1. 12 — jugosl. — g. 18.30, 19.30, 20.30.
„Polonia” — „Cieślak rok” — od 1. 12 — czech. — g. 18, 19 i 20.

Muzeum Marynarki Wojennej — Gdynia, Bulwar Szwedzi — otwarte codziennie prócz niedzielnych i dni poświęconych od g. 10-13, w niedzi 1. święta od 10 do 17.

WYSTAWY
Kewy Port — Morski Dom Kultury — „Wystawa przedwojennych” — od 1. 12 do 20.
Sopot — ul. Powstańców Warszawy Nr 3/4 — Wystawa obrazów malarzy: Borowickiego, Frydrycha, Jackiewicza i Pietkiewicza czynna co dzień oprócz poniedziału.
Pawłowy — Wystawowe przy molo — Wystawa prac M. Kasprowicza i K. Ostrowskiego od g. 18-19 codziennie prócz niedzielnych.

DZIEŁY ARTYSTYCZNE
od dnia 16 do dnia 24. IV. 58 r. — Gdynia — Apeka Nr 3 — ul. Rokossovskiego 35 — Wrzeszcz — Apeka Nr 8 — ul. Grunwaldzka 35 — Nowy Port — Apeka Nr 4 — ul. Orlowska 83/4 — stały dyżur nocny. Sopot — Apeka Nr 35 — ul. Stalina 715 (poś. Dzierżyńskiego). Gdynia — Apeka Nr 14 — ul. Świętojańska 122 — Orłowo — Apeka Nr 20 — ul. Boh. Stalingradzkiej 66 — stały dyżur nocny. Obiże — Apeka Nr 63 — ul. Bednarska 11 — stały dyżur nocny.

Ostry dyżur w zakresie chirurgii — p. II. Klinika Chirurgiczna A. M. w Gdańsku.

Pracowni Ratunkowe w Gdańsku — telefon: Centrala 23-45 do 1. Biuro wezw. 23-44, 23-45, 23-46.

Piętnastu ludzi czeka od 7 miesięcy

na decyzję Ministerstwa Kultury w sprawie którą trzeba natychmiast załatwić

Już bardzo dawno nie słyszałam tytułu przykrych słów pod adresem Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie i Pracowni Sztuk Plastycznych w Gdańsku, ile właśnie przed kilkoma dniami od kilku nastu metaloplastyków. Pochodziły one z rozgoryczenia, z zawiedzionych nadziei, z niepewności jutra. Tak, z niepewności jutra, bo ci ludzie od siedmiu miesięcy zawieszani są „między niebem a ziemią”. Wprawdzie od kilku miesięcy różni dyrektorzy z Ministerstwa Kultury i Sztuki, z Centralnego Zarządu Sztuk Plastycznych i Wystaw oraz Pracowni Sztuk Plastycznych w Warszawie odwiedzają metaloplastyków i wiele im obiecują, ale po powrocie do Warszawy zapominają. Nie pamiętają o tym, że sprawy te wymagają definitywnego załatwienia.

Dla jasności obrazu powiedzmy o co chodzi. A więc: do maja ub. r. to jest do czasu, kiedy ZBM w Gdańsku prowadziło roboty zabytkowe, kuznia metaloplastyczna podlegała dyrekcji ZBM. Z chwilą zakończenia tych robót przez ZBM kuznię „zlikwidowano”, tzn. jej pracownikom wymówiono pracę. Po kilku naradach i konferencjach, a nawet sprzeczkach między WZSP, a przemysłem terenowym, kuznię i jej 15 rzemieślników-artystów przyłączono do Spółdzielni Techniczno-Metalowej, podległej WZSP. Niestety, o tyle to nie miało racji bytu, że rozporządzenie Rady Państwa wzbraniało zlecenia robót inwestycyjnych spółdzielniom.

Trzeba było znów coś z tym faktem zrobić. Zaczęły się wyjazdy do Warszawy i przyjazdy stamtąd i wręczenie kilku „czynników” do Centralnego Zarządu zgodniście orzekło, że trzeba upaść stowiórę, że kuznię, że powinien ją „przejąć” Pracownię Sztuk Plastycznych w Gdańsku.

Ministerstwo Kultury wyśtawiało nawet w dniu 4 listopada 1955 r. pismo do Pracowni Sztuk Plastycznych w Gdańsku, które brzmiało: „W okresie reorganizacji kuzni artystycznej w Gdańsku i przejęcia formalnego przez PSP prosimy o zapewnienie pracy całej za-

łodze poprzez wykonawstwo zleceń artystów plastyków w ich pracowniach...” Taka sytuacja miała trwać do 1 stycznia br., potem lutego, potem 1 kwietnia. Terminy odsuwano coraz dalej — pierwszy kwiecień minął, a ludzie ci nie wiedzą, co z nimi dalej będzie i dlaczego właściwie nikt nimi się nie zajmuje.

Zamiast „zapewnienia” pracy, był przestój. W grudniu przez 10 dni nie było żadnych zleceń. Zapomniał metaloplastyczny często sam jeździć i szukać zleceń dla PSP, (sami zleceni nie mogą przyjąć, ponieważ nie są oni spółdzielnią, ani prywatnym, ani państwowym warsztatem), gdyż jedynie za pośrednictwem PSP mogą otrzymać robotę. A z tymi zleceniami to różnie bywa. Rozdziała je kolegium, którego członkami, zatwierdzanymi przez Ministerstwo Kultury, są artyści plastycy. Najczęściej to wygląda w ten sposób: zlecenie na jakąś robotę otrzymuje któryś z plastyków, który z kolei zleca ją jakimś prywatnym rzemieślnikom. Na „pokątnych” zleceniach lepiej się zarabia. A przy oddaniu roboty rzemieślnikom (z kuzni) każdy z plastyków otrzymuje 10, 20 lub 30 proc. z rachunku. To i tak niekiedy wynosi nie więcej, niż zarobek wszystkich robotników razem wzięty, ale dlatego nie wzięli więcej, jeśli się daje. A na czym polega praca artysty plastyka? Jedynie — na wystawieniu rachunku. Bo gotowa dokumentacja przygotowuje „Mastoprojekt”, a „kuznia” muzyki od czarnej roboty.

Ministerstwo Kultury zapewne z wrodzonym sobie wdziękiem i powolnością decyzyjną będzie się usiłowało tłumaczyć brakiem cen na roboty wykonywane przez rzemieślników. Ale do tej pory nie odpowiedziało, a za tem mamy prawo przypuszczać, że i nie zastanawiało się nad projektem cen na różne roboty, przygotowywanym przez ludzi z kuzni.

Jest to karygodne zaniedbanie i lekceważenie, że do tej pory nie pomyślano o stawkach za roboty wykonywane przez metaloplastyków. Gdyby ten cenik był nie byłoby dzisiaj tyle kłopotu z gdańskimi rzemieślnikami.

A sprawa ich wzrasta do proporcji. Nie może się o nich zapomnieć, ponieważ do żadnego nie należą. Nie należą, bo właściwie nigdzie nie pracują. Przez całą zimę za własne pieniądze kupowali koks (otrzymali tylko 2 tony od PSP), narzędzia i wszystko co im potrzebne. Nie posiadają nawet minimalnie zaopatrzonej apteczki, bo w stosunku prawnym z PSP są tylko wówczas, gdy podpiszą umowę na roboty.

Interesów ich nie broni mianowany przez Centralny Zarząd kierownik kuzni, artysta plastyk ob. Lewandowski, bo wiadomo, że „bliźsza kuznia ciału”, to znaczy plastycy. On jest zsztywnięty „miotłem i kowadłem” — upomni się o rzemieślników, dostanie go uszach od plastyków, ciągnie za brzośmi — plastykami — mają pretensje rzemieślnicy.

W każdym razie siedem miesięcy — to okres dość długi, żeby znaleźć wyjście z tej smutnej sytuacji. Dyrekcja PSP powinna ostro i stanowczo żądać konkretnie i ostatecznego załatwienia tej sprawy przez Ministerstwo Kultury. Zostawić te ciągle obiecanki i opowiadania, że z gdańskich metaloplastyków „zrobił się Mazowiec w tej dziedzinie”, skończyć z bezsensownymi, bezowocnymi przyjazdami i konferencjami, a pomyśleć o właściwym, realnym umożliwieniu egzystencji, o zwroceniu tym ludziom warty już nie tylko w potrzęb i sens ich pracy, lecz także w to, że słowa władz terenowych i centralnych nie są rzucane na

wiatr. Trzeba im zapewnić pracę, znaleźć wyjście z tej sytuacji i to jak najprędzej. (H.G.)



Fot. Kopeć

Nowa restauracja i kawiarnia bar piwny i poczekalnia na dworcu głównym w Gdańsku

Restauracja lub bufet kolejowy bywają zwykłe ostatecznością; decydujemy się na przekąskę lub obiad wówczas, gdy nie mamy czasu lub okazji na pójście do „normalnej” restauracji. Dlaczego tak jest? Może dlatego, że lokale kolejowe nie cieszyły się najlepszą sławą,

bywały brudne, obskurne i nieapetyczne.

Z tym większą radością należy powitać otwartą w ub. niedzielę restaurację i kawiarnię KZG na dworcu głównym w Gdańsku. Duża estetyczna sala może pomieścić 120 osób przy stołach restauracyjnych, a w lokalach restauracyjnych, a w naprawdę miłej i przytulnej kawiarence (jest to wydzielona część sali restauracyjnej) przy ładnych stolikach i w wygodnych fotelach znajdzie miejsce 36 amatorów czarnej kawy.

Istniejące oddzielne dwa bufety, restauracyjna i kawiarnia, zapewniają szybką obsługę konsumentów. Jest i szatnia. Rzecz w tym, by był wyjątkowo czysta, nauczyciel się z niej korzysta. Rozumiemy: pościelić, gorączka podróży, ale wydaje się nam, że jeżeli ktoś znajduje czas na zjedzenie obiadu, może poświęcić dodatkowe 2 minuty na „szatnia” manipulację.

Trudno narzucać kierownikowi KZG jakieś propozycje, ale dobrze by było, gdyby i w tym lokalu, zaszerogowanym do II kat., szatnia była obowiązkowa. Wnętrze i popularność restauracji na pewno na tym zyskają.

Restauracja przy normalnym ruchu może wydać do 300 obiadów dziennie. Aby odciążyć i kuchnię, i samą salę, uruchomiono też, obok restauracji, tzw. bar piwny. Jak sama nazwa wskazuje, można tu wypić piwo, port, itp., a także zamówić gorące potrawy barowe (gulasz, bigos itp.). Zmniejsza kaski zjeść można w bufecie, mieszczącym się w oddzielnej, oddzielonej poczekalni dla podróżnych.

Należy na koniec wyrazić życzenie pod adresem KZG i samych konsumentów: oby restauracja i kawiarnia wraz ze wszystkimi „przelegościami” pozostały jak najdłużej w tym stanie, w jakim się w tej chwili znajdują. (ew)

Wycieczka do Warszawy...

„na wystawę „Portret w neok” i „Malarstwo włoskie XVII i XVIII w.” w Muzeum Narodowym — organizuje Ośrodek Ruchu Turystycznego PTTK w Gdańsku (Długa 45).

Wyjazd kolejną w dniu 21 bm. o godz. 23.23 z Gdyni, powrót dnia 23 bm. o 4.50 do Gdyni. Zapisy oprócz Gdańska przyjmują do godz. 18 w piątek placówka PTTK w Gdyni (Świętojańska 83) i w Sopocie (Stalina 765). Koszt przejazdu łącznie z przewodnikiem i obiadem wynosi 122 zł od osoby.

MICAWKI WYBRZEŻA

Środek na tysiące lat rozkwitu

W kinach trójmiasta prowadzona jest przy pomocy reklam propaganda zwalczania alkoholizmu. Niestety, nie wszystkie reklamy są najlepsze, a z jednej widać jak i w tej najsluszniejszej sprawie można stracić umiar.

Oto treść hasła, ozdobiło palaczkę, książkami

Od reki

Korespondujemy... czyli w sprawie apteki w Rumi-Zagórze

Korespondencja, znajdująca się w Zarządzie Szkoły Zdrowia w DOKP w Gdańsku dotyczy sprawy na pozór błażej, do załatwienia „od reki”, ale widać nie wszyscy są zdania, że takie „uproszczenie” byłoby właściwe.

Otóż w Rumi — Zagórze jest kolejowa przychodnia dla pracowników PKP i ich rodzin ze stacji Rumia — Zagórze, Reda i Gdynia. Chylonia — łącznie ok. 3500 podopiecznych. W przychodni tej lekarz przyjmuje od godz. 7 do 10, przeciętnie ok. 40 osób dziennie zaopatrując w recepty. Żeby je zrealizować trzeba udać się do apteki, która szczęśliwie znajduje się w pobliżu. Cóż, kiedy apteka otwierana jest dopiero o godz. 9, a większość pacjentów musi odjechać pociągami: do Chylonia o godz. 9.20, do Redy o godz. 9.30. W związku z tym w końcu października ub. roku powołując się na prośby pacjentów lekarz przychodni zwrócił się do ówczesnego Wydziału Zdrowia DOKP w Gdańsku z prośbą o interwencję w sprawie zmiany godzin otwierania apteki w Rumi z 9 na 8, tak jak to, nota bene jest przyjęte w innych miejscowościach.

Od tej chwili zaczęła się korespondencja.

Dnia 9.XI.1955 r. Wydział Zdrowia DOKP skierował pismo w tej sprawie do Gd. Przeds. Aptek. Dnia 21.XII.1955 r. otrzymał odpowiedź, że „władze terenowe” Rumi — Zagórze nie zgadzają się na przesunięcie godzin otwarcia apteki. Dnia 4.II.1956 r. Wydział Zdrowia ponowił prośbę załączając pismo uzasadniające od rad miejscowych stacji Reda i Chylonia, zwracając się jednocześnie o ściśle sprzecyzowanie, kto jest kompetentny w wydawaniu decyzji. Dnia 10.II.1956 r. Gd. Przeds. Służby Zdrowia Aptek powiadomiło DOKP, że skierowało ich pismo do Prezydium PRN w Wejherowie wyjaśniając zarzewn, że ową uprzednio wspomnianą „władzę terenową” był... Ośrodek Zdrowia w Rumi. Dnia 16.II.1956 r. już Zarząd Służby Zdrowia DOKP wysłał pismo do Prezydium PRN w Wejherowie prosząc o przychylną decyzję w sprawie otwierania apteki nie o godz. 9 a o 8.

Na tym korespondencja nasze się urywa, gdyż Prez. PRN w Wejherowie do dziś nie odpowiedział. Ale czy warto ją wznowić? Czy nie byłoby znacznie prościej już dawno otworzyć aptekę o godz. 8 — dla rzeczywistej pomocy ludzi pracy? Obywatele z Prez. GRN w Rumi — Zagórze — od was bowiem ta sprawa zależy — wyrażcie taką decyzję, ponieważ kres jałowej korespondencji, biurokracji, której ofiarami są żywi ludzie. (it)

i jakąś postacią: „Ateny i Sparta zwalczając pijaństwo zabłyśły na tysiące lat potęgą nauki, kultury i sztuki”.

Na marginesie: Po co aż Ateny i Sparta? A tak między nami — różnie np. z Atenami bywało! St.

Reprezentacyjny obiekt

Naprzeciw kas podmiejskiej gdańskiego dworca, tuż obok hotelu „Orbis” stoi budynek, który, iście „reprezentacyjny obiekt”. Słany kiosk są adrapane, a miejscami niepomalowane. Skrzynia na beczki przypominają najgorszego wzoru śmietnik. Fundamenty — to przeważnie dziury i szelony. Całość uzupełnia otoczenie — kupka gruzów, kilka bezładnie leżących beczek i woń wylewanej przez obustronne brudnej wody. Jak to wszystko pięknie pasuje do wypisanego na kioskach słów: Krymizanka, Kudowa, Szczawica i PSS! St.

Jeśli MRN pomoże, w Sopocie zostanie zorganizowana interesująca wystawa z problematyki budownictwa

Z inicjatywy gdańskich oddziałów ZPAP (Związek Polskich Artystów Plastyków) i SARP (Stowarzyszenie Architektów Polskich) powołano komitet organizacyjny, mający na celu zorganizowanie wystawy problemowej w Sopocie.

Wystawa ta ma obrazować postęp w budownictwie, kożyć wynikające z współpracy architektów z plastykami, pokazać nowe możliwości: ekonomiczne, materiałowe i plastyczne w zagadnieniach takich jak: budownictwo mieszkaniowe, powe, prefabrykacja, domki jednorodzinne, mała architektura, teatry, dworce morskie itp.

Celem wystawy jest jak najszersze naświetlenie tematyki żywo interesującej społeczeństwo, łącznie z problemem urzędowania wnętrza indywidualnego z meblami, tkaniną, ceramiką i przedmiotami użytku codziennego.

Jutrzejszą sesją MRN w Sopocie poświęconą sprawom kultury niewątpliwie rozważy godną poparcia propozycję plastyków i architektów i dopomoże w jej realizacji.

KRÓTKO O RÓŻNYCH SPRAWACH

PRAWIE 3 LATA TEMU

„W Oruni przy ul. Jedności Robotniczej rozpoczęto budowę domu mieszkalnego. Gdy ślany doszły do wysokości parteru, prace przetrwały, lecz jednocześnie na teren budowy zwieziono rozmaite części maszyn, kół zębnych, żelazne sztaby. Do dziś wszystko to leży pod gołym niebem, a o dokończeniu budowy nikt nie myśli.

A. Drążek korespondent

9 CZERWCA

„W gdańskiej placówce Narodowego Banku Polskiego odbędzie się konferencja partyjno-ekonomiczna, do której już rozpoczęły się wstępne przygotowania.

Pracownicy NBP organizują 21. bm. uroczystą akademię 1-majową, w której weźmie udział nowoorganizowany chór pod kier. Stanisława Karakiewicz.

B. Górski korespondent

Przez studia zaoczne do dyplomu magistra — inżyniera

